

Czy preparaty mRNA wywołują chorobę szalonych krów?

17 czerwca 2022

Jedną z ostatnio zaobserwowanych szkód ubocznych spowodowanych masowymi szczepieniami eksperymentalnymi surowicami genowymi jest nieoczekiwany i początkowo niewyjaśniony wzrost liczby zachorowań na tzw. chorobę szalonych krów lub chorobę Creutzfeldta-Jakoba (CJD) – bardzo rzadką encefalopatię u ludzi, wywoływaną przez priony, czyli nieprawidłowo sfałdowane białka, które powodują, że kolejne białka przybierają inną niż zwykle postać, odkładają się w komórkach nerwowych i tworzą zbitki zaburzające funkcjonowanie tych komórek i prowadzące do ich śmierci.

Możliwość, że „szczepionki” mRNA przeciwko COVID-19 mogą wywołać tenże potworny zespół chorobowy, została omówiona już w grudniu 2020 roku w pracy badawczej zatytułowanej [„COVID-19 RNA Based Vaccines and the Risk of Prion Disease”](#) („Szczepionki oparte na RNA przeciwko COVID-19 i zagrożenie chorobą prionową”), a późniejsze badania przeprowadzone w Yale wykazały, że białka kolców, których produkcja w ludzkich komórkach jest powodowana przez szczepionkę, mogą bezpośrednio zainfekować mózg, co budzi niemałe obawy, biorąc pod uwagę podstępny charakter tej choroby, która może ujawnić się po wielu latach.

Francuski zespół badawczy pod kierownictwem Jean-Claude’a Pereza i Claire Moret-Chalmin postanowił dogłębnie zbadać tę kwestię, angażując w to również laureata Nagrody Nobla Luca Montaignera na kilka miesięcy przed jego śmiercią w lutym tego roku.

Celem tego badania było sprawdzenie powiązań między CJD a białkiem spike stosowanym do szczepień na podstawie 26 przypadków, które wystąpiły w krótkim odstępie czasu od

zastrzyku. Wynik był taki, że tzw. region prionowy został wykryty w różnych białkach spike oryginalnego wirusa SARS-CoV2, jak również we wszystkich jego późniejszych wariantach, a także oczywiście we wszystkich „szczepionkach” opartych na sekwencji spike SARS-CoV2, ale całkowicie nieobecny w wariacie Omikron. Badanie dotyczyło również zbieżności przypadków w różnych krajach europejskich. Stwierdzono, że po podaniu pierwszych dawek szczepionki mRNA firmy Pfizer lub Moderna nastąpiło nagłe i szybkie wystąpienie pierwszych objawów zespołu Creutzfeldta-Jakoba.

Zwykle proces ten trwa kilka lat. W ciągu kilku tygodni we Francji i w Europie wystąpiło ponad 50 przypadków niemal spontanicznego wystąpienia tej choroby bezpośrednio po wstrzyknięciu pierwszej lub drugiej dawki „szczepionek” firm Pfizer, Moderna lub AstraZeneca. Podsumowując, w 26 analizowanych przypadkach pierwsze objawy CJD wystąpiły średnio 11,38 dnia po wstrzyknięciu „szczepionki” COVID-19. Spośród owych 26 przypadków, 20 dotyczyło osób, które już nie żyją, a 6 było wciąż żywych. 20 zgonów nastąpiło zaledwie 4,76 miesiąca po wstrzyknięciu. 8 z nich nastąpiło nagle (2,5 miesiąca po zastrzyku).

Wszystko to potwierdza radykalnie odmienny charakter owej nowej formy „choroby szalonych krów”, a może należałoby byłoby powiedzieć „choroby szalonej szczepionki”, podczas rozwój klasycznej formy choroby trwa kilkadziesiąt lat. I faktycznie, tytuł badania brzmi: „W kierunku pojawienia się nowej formy neurodegeneracyjnej choroby Creutzfeldta-Jakoba: dwadzieścia sześć przypadków CJD zgłoszonych kilka dni po wstrzyknięciu »szczepionki« COVID-19”.

Wspomniane studium, tak ważne i tak kłopotliwe dla producentów szczepionek mRNA, zostało [opublikowane w serwisie „Research Gate”](#) 4 maja i pozostało tam do ok. 10 czerwca 2022 roku. Następnie, w tajemniczy sposób, zniknęło – napotkano ponad 301 błędów przekierowania, podczas prób dotarcia do niego.

Studium jest dostępne w serwisie Web.Archive.org, skąd jednak nie można go pobrać. Wyszukiwarki wskazują je, ale potem nie da się go znaleźć.

To oczywiście nie może być wynikiem zwyczajnego błędu w internecie – musiała zainterweniować w tej sprawie jakaś „rączka”, która dopilnowała, by zniknął ów kompromitujący dokument, w którym wykazano, że w co najmniej 26 przypadkach „szczepionka” spowodowała śmiertelną chorobę – bardzo rzadką i trudną do przypisania jakiegokolwiek innej przyczynie, zważywszy między innymi na to, że kołec wytwarzany przez instrukcje genowe „szczepionki”, a więc także region prionowy, jest bardziej wytrzymały, a przez to znacznie bardziej inwazyjny niż naturalny. Lepiej więc, żeby nikt się o tym fakcie nie dowiedział.

Źródło zagraniczne: Ilsimplicissimus2.com

Źródło polskie: BabylonianEmpire.wordpress.com